

## **Marzec**

*W marcu, jak w garncu” - to jedno z najtrafniej określających ten czas określeń; czy zastanawialiście się skąd się wzięło?*

*Spostrzeżenie zapewne pochodzi z czasów, gdy w biednych wiejskich chatupach był jeden wielki wielofunkcyjny piec, który nagrzany za dnia i wieczora z czasem jeszcze długą marcową nocą stygł, a gdy przyszły niespodziewane niskie temperatury z rana - nim znowu napalono - w wiejskiej izbie niejednokrotnie w wiadrze lub cebrze z wodą można było usłyszeć zgrzytające przy nalewaniu wody kryształki lodu. Niejednokrotnie chcąc jej zaczerpnąć trzeba było mechanicznie niszczyć jego taflę lub – gdy na zewnątrz była temperatura plusowa – nabierało się ją garnuszkiem, chochlą lub po prostu nalewało bez żadnego problemu ... i stąd zapewne to trafne spostrzeżenie, czyli ludowa mądrość - tj. przysłowie.*

Marzec jest trzecim miesiącem w roku i wedle używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego ma 31 dni. W czasach starożytnych w państwach basenu Morza Śródziemnego sprzyjał rozpoczęciu wypasu bydła i inauguracji działań wojennych, które z racji sprzyjającego klimatu często kontynuowano do późnej jesieni. Stąd m.in. od staroitalskiego boga wojny **Marsa** wywodzi się jego nazwa.

Od tegoż imienia pod takowym określeniem ten czas funkcjonuje w nazewnictwie większości języków europejskich. Staropolska nazwa miesiąca, to *brzezień*.

*Ludowe mądrości określające ten czas, to:*

***Gdy w marcu grzmoty, to w maju śnieg.***

***Marzec zielony – niedobre plony.***

***Na św. Kazimierza (4 marca) wyjdzie skowronek spod pierza.***

***Na św. Grzegorza (12 marca) idzie zima do morza.***

***Gdy św. Józef (19 marca) pogodny, roczek będzie urodny.***

***Jak po Benedykcie (21 marca) ciepło, to w lecie będzie piekło.***

***Na Zwiastowanie (25 marca) zlatują się bocianie.***

***Marzec dziwne broi fochy, zmiata starce i junochy.***

***Kiedy w marcu deszczu wiele, nieurodzaj zboża ściele.***

***W marcu, gdy są grzmoty, urośnie zboże ponad płoty.***

W te dni będziemy wspominać:

**1 marca 1951** r. – w mokotowskim więzieniu wykonano wyroki śmierci na członkach IV Zarządu Zrzeszenia „**Wolność i Niezawisłość**”.

**1 marca** – Narodowy Dzień Pamięci „**Żołnierzy Wyklętych**” – polskie święto państwowe poświęcone żołnierzom antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia, ustanowione na mocy ustawy z dnia **3 lutego 2011** roku. Święto nie jest dniem wolnym od pracy.

*Święto jest wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny (...).*

*Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”, to także wyraz hołdu licznym społecznościom lokalnym – przede wszystkim w naszym regionie -, których patriotyzm i stała gotowość do ofiar na rzecz idei niepodległościowej pozwoliły na kontynuację oporu przez długie lata.*

*W tym dniu upamiętniamy tych, którzy po II wojnie światowej walczyli o prawo do samostanowienia polskiego społeczeństwa stawiając opór sowietyzacji Polski i podporządkowaniu kraju Związkowi Radzieckiemu.*

**1 marca 1456** r. – urodził się **Władysław II Jagiellończyk** – syn króla Kazimierza IV Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki z Habsburgów (zm. 1516 r.), król Czech (1471 –1515) i Węgier (1490 – 1516).

**2 marca 1921** r. – urodził się **Kazimierz Górski** – piłkarski trener, w latach 1970 – 1976 r. – selekcjoner reprezentacji Polski, którą w 1972 r. w trakcie Igrzysk Olimpijskich doprowadził do zwycięstwa, zaś w 1974 na MŚ w Piłce Nożnej w Niemczech do zdobycia srebrnego medalu – 3 miejsca. (zm. 2006 r.).

**3 marca 1746** r. – urodziła się **Izabela Czartoryska** – arystokratka, mecenaska sztuki, kolekcjonerka. Po utracie przez Polskę niepodległości utworzyła pierwsze polskie muzeum w Świątyni Sybilli w Puławach (zm. 1835 r.).

**3 marca 1956** r. – urodził się **Zbigniew Boniek** – piłkarz, trener, działacz sportowy. Od października 2012 r. prezes PZPN.

**4 marca 1386** r. – **Władysław Jagiello** został koronowany na króla Polski. Wcześniej – w lutym – uroczyście przyjął chrzest i ożenił się z Jadwigą.

**5 marca 1808** r. – urodził się **Szymon Konarski** ps. „*Janusz Hejnowicz*” lub „*Janusz Niemrawa*” – polski działacz niepodległościowy. Był uczestnikiem Powstania listopadowego,

członkiem Młodej Polski, i Stowarzyszenia Ludu Polskiego (zm. 1839 r.).

**5 marca 1947 r.** – urodził się **Konstanty Andrzej Kulka** – skrzypek i pedagog, profesor Uniwersytetu Muzycznego im Fryderyka Chopina w Warszawie.

**6 marca 1475 r.** – urodził się **Michał Anioł** – właśc. *Michelangelo Buonarroti* – włoski malarz, rzeźbiarz, architekt. Jest autorem fresków w kaplicy Sykstyńskiej (zm. 1564 r.).

**6 marca 1970 r.** – premiera filmu „**Sól ziemi czarnej**” w reżyserii Kazimierza Kutza.

**7 marca 1000 r.** – rozpoczął się **I Zjazd Gnieźnieński** – czyli spotkanie cesarza **Otona III** z **Bolesławem Chrobrym**. Jego owocem było stworzenie metropolii gnieźnieńskiej.

**7 marca 1856 r.** – zmarł **Kajetan Koźmian** – prawnik i poeta, tłumacz, pamiętnikarz. Był członkiem Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego i loży wolnomularskiej „Świątynia Izis” (ur. 1771 r.)

**8 marca** – to **Międzynarodowy Dzień Kobiet**

*Piękna kobieta podoba się oczom,  
dobra kobieta sercu.*

*Pierwsza jest klejnotem, druga – skarbem.*

**Napoleon Bonaparte**

*Święto 8 marca upamiętnia walkę kobiet o równouprawnienie oraz godne warunki pracy i życia. Ustanowiono je dla upamiętnienia strajku 15 tys. kobiet – pracownic fabryki tekstylnej -, które 8 marca 1908 roku w Nowym Jorku domagały się praw wyborczych i polepszenia warunków pracy. Właściciel fabryki zamknął strajkujące w halach fabrycznych kobiety z zamiarem uniknięcia rozgłosu ich protestu. Wtedy przypadkowo w fabrycznych pomieszczeniach rozprzestrzenił się ogień, w wyniku pożaru zginęło 129 kobiet.*

*W Polsce MDK został wykreślony z oficjalnego kalendarza w 1993 r. za rządów (o ironio!!!) premier Hanny Suchockiej.*

**Drogie Panie !**

*Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet - w tym miejscu felietonu my niżej podpisani – pragniemy złożyć każdej z Was najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz wszelkiej innej pomyślności na każdy pozostały dzień roku.*

*Niech zawsze świeci Wam słońce, towarzyszy wspaniały humor wraz z dobrym usposobieniem i oby omijały Was wszelakiego rodzaju zmartwienia, kłopoty, czy innego typu problemy.*

*Tej treści życzenia składają:*

*prezes Zarządu Okręgu Podkarpackiego PZN  
zaś w imieniu męskiej części Redakcji*

*Ryszard Cebula  
Zygmunt Florczak*

**8 marca 1936 r.** – urodził się **Janusz Zakrzeński** – polski aktor teatralny i filmowy, pedagog, wieloletni członek Związku Piłsudczyków (*zginął w katastrofie smoleńskiej w 2010 r.*)

**8 marca 1944 r.** – urodził się **Waldemar Łysiak** – pisarz, publicysta, architekt, bibliofil, znawca epoki napoleońskiej.

**9 marca 1566 r.** – grupa zamachowców pod wodzą lorda Ruthvena zamordowała pod drzwiami apartamentu królowej Szkocji Marii I Stuart na jej oczach nadwornego śpiewaka – faworyta i osobistego sekretarza – domniemanego kochanka – **Davidą Riccio**.

### **10 marca – 40 Męczenników**

*Niestety nie wiadomo, kiedy i przez kogo ten dzień został ustanowiony jako **Dzień Mężczyzn**. Jedni twierdzą, że **Dzień Mężczyzn** powstał z zazdrości Panów, którzy podobnie jak Panie chcieli mieć swoje święto, a co o genezie tego święta mówi historia?*

*W czasie rządów cesarza Licyniusza (320 r. n.e.) w wojsku rzymskim służyło 40 młodych mężczyzn. Ich oddział stacjonował w mieście Sebasta w Armenii. Będąc legionistami, nawrócili się i poświęcili swoje życie Jezusowi Chrystusowi. Byli wspaniałym przykładem ludzi, którzy służąc ojczyźnie z bronią w ręku pozostawali wierni Księciu Pokoju. Zdawali sobie również sprawę z tego, że za swoją wiarę mogą zostać zamordowani.*

*Kiedy Licyniusz dowiedział się o ich nawróceniu, wydał dekret, że każdy, kto nie kłania się pogańskim bożkom, zostanie ukarany – czekają go tortury, a nawet śmierć. Czterdziestu młodzieńców zostało postawionych przed wyborem, ale żaden z nich nie wystąpił do przodu, by zostać poganinem. Była zima, więc postanowiono postawić ich nago na brzegu jeziora, by zimny wiatr zamroził ich na śmierć. Mężczyźni stali tak, marznąc i spoglądając na rozpalone dookoła ogniska, gdzie mogliby się ogrzać natychmiast, gdyby tylko wyrzekli się wiary w Chrystusa. Jednak woleli umrzeć niż zdradzić swojego Pana. Nagle jeden z nich, osłabiony i przemarznięty, ruszył do ognisk – ale upadł i zmarł, zanim tam dotarł. W tym momencie do umierających żołnierzy zstąpili z nieba aniołowie i włożyli im na głowy korony. Jeden ze strażników, pilnujących męczenników, był tak poruszony tym widokiem, że zrzucił swoje ubrania i pobiegł do nich, by*

umrzeć razem z nimi. Dlatego liczba męczenników pozostała 40. Przykład 40 męczenników ukazuje mocną wiarę, która jest silniejsza od śmierci. Z tym dniem jest związane przysłowie ludowe, które mówi: „**Aura** (stan pogody) **na święto 40 Męczenników wróży pogodę na następnych 40 dni**”.

**10 marca 1813** r. – król pruski **Fryderyk Wilhelm III** we Wrocławiu ustanowił **Krzyż Żelazny** – pruskie, a potem niemieckie odznaczenie nadawane za męstwo na polu walki.

**10 marca 1646** r. – król **Władysław IV Waza** ożenił się z księżniczką francuską **Marią Ludwiką Gonzagą de Nevers**.

**11 marca 1886** r. – urodził się **Edward Rydz-Śmigły** – marszałek Polski, Naczelny Wódz w wojnie obronnej 1939 r. (zm. 1941 r.).

**12 marca 1476** r. – urodziła się **Anna Jagiellonka** – królowna polska, księżniczka pomorska. Była jedenastym dzieckiem króla Kazimierza IV Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki. W 1491 r. poślubiła Bogusława X – księcia pomorskiego – przyczyniając się do umocnienia więzi Polski z Pomorzem (zm. 1503 r.).

**13 marca 1995** r. – zmarł **Franciszek Gajowniczek** – sierżant Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej Polskiej, więzień niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz - Birkenau (ur. 1901 r.). To za niego oddał życie św. **Maksymilian Kolbe**.

**14 marca 1771** r. – urodził się **Józef Grzegorz Chłopicki herbu „Nieczuja”** – generał, uczestnik Insurekcji kościuszkowskiej, wojen napoleońskich, Powstania listopadowego (zm. 1854 r.).

**14 marca 1942** r. – urodził się **Jerzy Trela** – aktor teatralny i filmowy i telewizyjny kojarzony z rolą **Konrada** w „*Dziadach*” w inscenizacji Konrada Świniarskiego.

**15 marca 1765** r. – król **Stanisław August Poniatowski** założył **Szkołę Rycerską** w Warszawie.

**15 marca 1777** r. – urodził się **Józef Longin Sowiński herbu „Krakowczyk”** – generał, dowódca obrony reduty warszawskiej Woli w 1831 r. (zm. 1831 r.).

**16 marca 1789** r. – urodził się **Georg Ohm** – niemiecki fizyk i matematyk, który w 1826 r. sformułował prawo opisujące związek pomiędzy natężeniem prądu elektrycznego, a napięciem elektrycznym – tzw. „Prawo Ohma” (zm. 1854 r.).

**17 marca 1865** r. – urodził się **Gabriel Narutowicz** – minister robót publicznych i minister spraw zagranicznych, pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. (zm. 1922 r.).

**17 marca 1922** r. – uchwalono tzw. „**Konstytucję marcową**”. *Pierwsza nowoczesna polska konstytucja wprowadzała egalitarny ustroj republiki demokratycznej o parlamentarno-gabinetowym systemie rządów. Ustawa likwidowała przywileje stanowe oraz wprowadzała obowiązek powszechnego i bezpłatnego nauczania w zakresie szkoły podstawowej.*

**18 marca 37** r. n.e. – Gaius Iulius Caesar Germanicus – **Kaligula** został rzymskim cesarzem ( żył w latach 12 – 41 n.e.).

**18 marca 1314** r. – w Paryżu na rozkaz króla Francji Filipa IV Pięknego spłonęli na stosie przełożeni Zakonu Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona – **templariusze** – w tym wielki mistrz **Jakub de Molay** (ur. 1243 r.).

**19 marca 1842** r. – w Turcji założono polską wieś. Działacz niepodległościowy **Michał Czajkowski** vel „**Sadyk Pasza**” herbu „*Jastrzębiec*” (1804-1996) z inicjatywy księcia **Adama Czartoryskiego** zakupił tereny; poświęcenie pierwszej chaty uznano za datę założenia wioski nazwanej „Adampol” na cześć Adama Czartoryskiego. Turecka nazwa „**Polonezköy**” oznacza „polska wieś”.

**20 marca** – o godz. 5<sup>30</sup> początek astronomicznej wiosny

**20 marca** – **Niedziela Palmowa** zwana też „*Kwietną*” lub „*Wierzbną*”, w kalendarzu chrześcijańskim święto ruchome przypadające na 7 dni przed Wielkanocą; rozpoczyna Wielki Tydzień.

**21 marca** – to **Święto Wiosny**

**21 marca 1522** r. – **Mikołaj Kopernik** na Sejmiku Generalnym Prus Królewskich wygłosił: *O szacunku monety*”. Prawo Kopernika – **Greshama**: zasada mówiąca, że jeśli jednocześnie istnieją dwa równoważnościowe rodzaje pieniądza, ale jeden z nich postrzegany jest jako lepszy ( o wyższej zawartości kruszcu), ten „lepszy” pieniądz będzie gromadzony, a w obiegu pozostanie „gorszy”. Gorszy pieniądz wypiera lepszy. Odkrycie tego prawa przypisuje się Kopernikowi.

**22 marca 1887** r. – aresztowano **Józefa Piłsudskiego** pod zarzutem udziału w spisku na życie cara Aleksandra III Romanowa, którego autorami byli członkowie frakcji terrorystycznej „*Narodnej Woli*”. Piłsudski nieświadomie pomógł zamachowcom będąc

przewodnikiem po Wilnie jednego z nich, próbującego zdobyć truciznę. Został za to skazany na pięcioletnie zesłanie w głąb Rosji.

**23 marca 1910 r.** – urodził się **Akira Kurosawa** – japoński scenarzysta filmowy i reżyser filmów, min. „*Siedmiu wspaniałych*”, „*Tron we krwi*”, czy „*Tora! Tora! Tora!*” (zm. 1998r.).

**23 marca 1941r.** – w obozie Auschwitz-Birkenau zmarł **Tadeusz Tański** – wynalazca, konstruktor pierwszego polskiego samochodu pancernego (ur. 1893 r.).

#### **24 marca – Wielki Czwartek**

Wielki Czwartek w kościele katolickim rozpoczyna **Triduum Paschalne**, wspominamy ustanowienie przez Chrystusa podczas ostatniej Wieczerzy Sakramentu Kapłaństwa i Eucharystii. W czasie sprawowanej wieczorem Mszy Wieczerzy Pańskiej podczas przeistoczenia używa się kołatek, zaś po jej zakończeniu Najświętszy sakrament przenosi się do kaplicy adoracji zwanej Ciemnicą (*na pamiątkę uwięzienia Jezusa po Ostatniej Wieczerzy*).

**24 marca 1839 r.** – w Paryżu otwarto **Bibliotekę Polską**. Jest to placówka kulturalna założona w 1838 r. m.in. przez Adama Czartoryskiego i Juliana Ursyna Niemcewicza jako fundacja Wielkiej Emigracji. Gromadziła książki, archiwa i pamiątki narodowe z czasem stając się ośrodkiem dokumentacyjnym.

#### **25 marca – Wielki Piątek**

Wielki Piątek jest dniem zadumy nad Męką Chrystusa i Jego śmierci na krzyżu, jest dniem skupienia, powagi, wzmożonej pobożności i gorliwych praktyk religijnych, w tym dniu obowiązuje post ścisły. W świątyniach jest odprawiana Liturgia Męki Pańskiej, a na ulicach wielu miast sprawowana jest Droga Krzyżowa.

**25 marca 1881 r.** – urodził się **Béla Bartók**– węgierski pianista, jeden z największych kompozytorów XX wieku, prekursor etnografii muzycznej (zm. 1945 r.)

<p><b>26 marca</b> – w nocy <b>26/27</b> zostaje wprowadzony czas środkowoeuropejski letni. O godz. <b>2<sup>00</sup></b> przestawiamy wskazówki zegarków na <b>3<sup>00</sup></b>.</p>
---

**26 marca 1943 r.** – pod warszawskim **Arsenałem** miała miejsce jedna z najważniejszych akcji zbrojnych Grup Szturmowych Szarych Szeregów (*kryptonim Meksyk II*), w trakcie której uwolniono harcmistrza **Jana Bytnara „Rudego”** oraz 25 innych więźniów politycznych przewożonych z Gestapo na Pawiak.

#### **26 marca – Wielka Sobota**

W tym dniu w świątyniach adorujemy Najświętszy Sakrament umieszczony w Grobie Pańskim. W domach jest to kolejny dzień przygotowań i pieczenia lukrowanych bab, ugniatania cukrowych baranków i malowania pisanek. W tym dniu przed południem praktykowany jest stary obrzęd błogosławienia pokarmów i napojów, znany w kościele katolickim już w VIII wieku. W Polsce zachował się do dziś. Kościół błogosławi na wielkanocny stół: jaja, chleb, świąteczne pieczywo, mięso, wędliny, napoje.

*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, czyli czasu wspominania Zmartwychwstania Pańskiego - zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią - najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz udanego świątecznego odpoczynku w gronie bliskich i przyjaciół wszystkim członkom naszej organizacji, ich bliskim, wolontariuszom i ludziom sprzyjającym naszej sprawie życzenia tej treści składają:*

*prezes ZO Podkarpackiego PZN – mgr Ryszard Cebula  
w imieniu Redakcji „Przewodnika” - Zygmunt Florczak*

**27 marca 1806 r.** –urodził się **August Bielowski** – historyk, dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, fundator i wydawca „*MonumentaPoloniaeHistorica*” (zm. 1876 r.).

### **27 marca – Wielkanoc**

- czyli **Uroczystość Uroczystości** z łacińska: **Solemnitas Solemnitatum** – tak w VI wieku papież Grzegorz Wielki nazwał **Wielką Niedzielę**.

*Zmartwychwstanie Pańskie jest największym świętem chrześcijan. Obchodząc je wielbimy zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią. Porankiem tego dnia rodzinnie zasiadamy do uroczystego śniadania wielkanocnego, które rozpoczyna się składaniem życzeń i dzieleniem się święconym jajem – symbolem odradzającego się życia. Na stołach znajdują się jajka, wędliny, wielkanocne baby i mazurki. Stoły zdobione są pisankami, barankiem, baziami i bukietami z pierwszych wiosennych kwiatów.*

### **28 marca– to Poniedziałek Wielkanocny, Śmigus - Dyngus**

*Współcześnie wynaturzony prostacki zwyczaj mający ponoć kontynuować piękny - tradycją umotywowany - obrzęd , który prowokuje hordy rozzuchwalonych chłopców do czynienia zła - oblewania wodą - nie tylko dziewcząt, ale wszystkiego i wszystkich, aby tylko mieć prostacką satysfakcję i „dziką radość” ...*



**28 marca 1364 r.** – arcybiskup gnieźnieński **Jarosław Bogoria** ze Skotnik w obecności **Kazimierza Wielkiego** dokonał uroczystej konsekracji katedry wawelskiej. Zbudowano ją jako trójnawową bazylikę z transeptem i prezbiterium otoczonym ambitem.

**29 marca 1827 r.** – w Wiedniu odbył się pogrzeb **Ludwika van Beethovena** – w kondukcje uczestniczyło ponad 20 tyś. ludzi.

**30 marca 1853 r.** – w lwowskiej aptece „Pod Żółtą Gwiazdą” zapłonęła lampa naftowa w/g projektu **Ignacego Łukasiewicza**.

**30 marca 1890 r.** - urodził się **Juliusz Kleeberg** - generał, organizator polskiego ruchu oporu we Francji w 1939 r. (zm. 1970 r.).

**30 marca 1940 r.** - w okupowanej przez hitlerowców Polsce oddziały mjr **Henryka Dobrzańskiego** ps. „**Hubal**” w pobliżu wsi **Huciska (kieleckie)** stoczyły swą największą zwycięską bitwę z Niemcami.

**31 marca 1880 r.** - zmarł **Henryk Wieniawski** – skrzypek, wirtuoz, kompozytor i pedagog. Był jednym z najwybitniejszych skrzypków 2 połowy XIX. Co 5 lat w Poznaniu odbywają się Międzynarodowe Konkursy Skrzypcowe im. H Wieniawskiego.

*Kończy się „nieobliczalny” miesiąc (w marcu, jak w garncu), przed nami podobny kwiecień (wciąż przeplata – trochę zimy, trochę lata), za nami Wielkanoc – więc wiosna jest naprawdę tuż, tuż ...*

*Wytrzymajmy emocje związane z oczekiwaniem na nową porę roku, nadal dbajmy o siebie, abyśmy zimowe odzienie z siebie mogli zrzucić będąc w dobrym zdrowiu i formie, więc nie kuśmy losu na rozchorowanie się u zarania najpiękniejszej z pór...*

Zygflor

2015-11-24

## **Relacja**

*ze spotkań **opłatkowych** – bożonarodzeniowych - AD 2015 w poszczególnych strukturach terenowych naszej organizacji, jak też na szczeblu ZO Podkarpackiego PZN.*

- na początek –  
relacja z dwóch zrealizowanych jeszcze przed Wigilią 2015 r.

Niemalże w każdym z Kół Terenowych naszej organizacji okolicznościowe spotkania opłatkowe inaugurowało odczytanie fragmentu Ewangelii św. Łukasza o treści:

*„W owym czasie wyszło rozporządzenie cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym świecie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Podążyli więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Powiła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” – czynili to zaproszeni na nie kapłani lub prezesi ZK PZN, jak to np. odbyło się*

**18 grudnia 2015 r. o godz. 11<sup>00</sup> w krośnieńskim Kole PZN**

- gdzie w świetlicy macierzystego **CWOP**, w którym urzędują, zrealizowano kameralne spotkanie opłatkowe dla wywodzących się z ich struktury PZN samotnych osób, którym nie będzie dane zasiąść 24 grudnia przy



wigilijnym stole w gronie bliższej lub dalszej rodziny.

W tym szczególnym spotkaniu zrealizowanym dla 30 osób „za w miarę tanie pieniądze” przy wykorzystaniu po przystępnych cenach cateringu zapewniającego spożycie w ten świąteczny czas tradycyjne polskich potraw; dało im – umożliwiło – szansę na zaistnienie w innym wymiarze „na łonie wielkiej macierzystej PZN-owskiej rodziny”. Wedle tego schematu - sposobu - zrealizowana inicjatywa prezesa **Bogdana Sadowskiego** przez okres około 3 godzin umożliwiła im tak, a nie inaczej przeżycie tego czasu, który dotychczas raczej kojarzył się im z samotnością, smutkiem, czy wręcz z odtrąceniem.

Łamanie się opłatkiem, czy wspólne kolędowanie przeniosło Ich w inny wymiar, stało się bodźcem do snucia wspomnień, wyzwoliło powrót uśmiechu oraz szczątkowej wiary w dobro ludzi – niezwykle wymowne z tego powodu, że przeorientowanie poglądu nastąpiło – jak wspomniano - w święty bożonarodzeniowy czas ...

Za to wszystko, o czym kilka zdań powyżej, w imieniu tych dla nas bezimiennych ludzi, którzy uczestniczyli w tym wigilijnym spotkaniu w krośnieńskim Kole PZN dziękuję Bogdanowi, jak i Jego ekipie, bo zaiste na to sobie zasłużyli przy okazji dając dowód swojej wielkiej wrażliwości; słowem: człowieczeństwa.

W luźnej telefonicznej rozmowie to wszystko, o czym kilka zdań powyżej kol. Sadowski lakonicznie skomentował jednym krótkim zdaniem: „*Wiesz, organizując tym samotnym ludziom to przedświąteczne spotkanie – tym sposobem - pragnąłem dać Im namiastkę domowego ogniska i szansę przeżycia Wigilii wedle tego, czego niegdyś doznawali i przeżywali, gdy żyli w innych realiach, aby nie czuli się być samotnymi i odtrąconymi*”. Stwierdzenie nie wymaga komentarza.

## 18 grudnia 2015 r. o godz. 16<sup>00</sup> Koło PZN w Jarosławiu

- tam zacytowany we wstępie fragment łukaszejskiej Ewangelii odczytał archiprezbiter ks. **Andrzej Surowiec**, który od lat swoją obecnością ubogaca takowe spotkania naszych Koleżanek i Kolegów zrzeszonych w jarosławskiej strukturze PZN.



Zgodnie z tradycją okolicznościowe wigilijne spotkanie dla ludzi samotnych – podopiecznych prezes **Ewy Bednarczyk** - zorganizowano w Restauracji „**Klasyczna**” Tadeusza Słowika, który obok Renaty Fronc, Adama Skwarczyńskiego, Józefa Bednarczyka, Marioli Florczak oraz wymienionego duchownego był jednym z honorowych gości szczególnej wieczerzy.

Spotkanie zrealizowano w przepięknie ustrojonej restauracyjnej sali, w której w tym czasie na dobre już zadomowiła się przystrojona żywa choinka, świeciło nastrojowe światło, a gdzieś z ornamentów stylizowanego na klasycystyczny sufitu do naszych uszu docierały odtwarzane nasze przepiękne polskie kolędy.

W takiejże uwrażliwiającej zmysły scenografii jako pierwsza zabrała głos prezes Ewa Bednarczyk, która przywitała około 40-osobową grupę uczestników szczególnej Wigilii. Po Niej – na początek odczytując zacytowany fragment Ewangelii – głos zabrał wspomniany kapłan, który na nim bazując odniósł się do wielu kwestii związanych z naszą doczesnością; w tym egzystencjalnych, związanych z naszą narodową i światopoglądową świadomością. Te wszystkie aspekty omówił koncentrując się na fakcie Narodzin Dzieciątka z Betlejem oraz wynikającego dla nas współczesnych z tego faktu obowiązków, powiązań i prawidłowości, których przestrzeganie jest gwarantem naszego prawidłowego współistnienia w najbliższym otoczeniu, państwie, czy globie.



Następnie łamano się opłatkiem, od serca składano najcieplejsze życzenia zdrowia oraz wszelkiej innej pomyślności, kolędowano, naprzemiennie wysłuchiowano recytacji poetyckich utworów rodzimych artystów i ... cieszone się z tego, co na ten czas przygotował im los ... za pośrednictwem prezes macierzystego Koła PZN.

W odświętną atmosferę wprowadziły ich „strawy dla ducha” omówione w powyższym zdaniu oraz smak serwowanych przez kuchnię p. Tadeusza wigilijnych potraw, które pobudzając inne zmysły dały poczucie takiej, a nie innej rzeczywistości, której osobom samotnym zabraknie w domowych pieleszach w popołudnie 24 grudnia 2015 r.

Dlatego też w niejednym oku zabłysła łza wzruszenia i wdzięczności za to, czego w ten czas razem biesiadując doświadczyli i doznali.

I w tym wypadku była podobna motywacja organizacji spotkania opłatkowego w jarosławskim Kole PZN, co w Krośnie. Z wypowiedzi Ewy dodatkowo wysondowałem, że bardzo Jej zależało na tym, aby Ci samotni ludzie tego typu spotkanie mogli odbyć przed Wigilią, a nie w karnawale, gdyż teraz – w wręcz warunkach kameralnych - była dla Nich do takiego przeżycia Wigilii bardziej sprzyjająca atmosfera przeżywania tajemnicy Narodzin Zbawiciela, niż potem, gdy większość ludzi pragnie się hucznie i długo bawić, co nie jest dziwnym, gdyż wtedy przecież trwa czas hucznych spotkań - zabaw.

po **Bożym Narodzeniu** – w Nowym **2016** Roku

### **7 stycznia – Lubaczów**

W Lubaczowie w trakcie inauguracji tegorocznego spotkania opłatkowego dla ludzi z dysfunkcją wzroku zrzeszonych w lubaczowskim Kole PZN stosowny fragment Ewangelii tuż po godz. 9<sup>30</sup> odczytał prezes ZK, po

czym w miejsce modlitwy wspólnie odśpiewano jedną z przepięknych polskich kolęd.



Następnie składając sobie od serca najszczerze życzenia łamano się opłatkiem. W tym roku naprawdę dopisała frekwencja i aż się serce radowało, że nie na darmo poniesiono trud przygotowań i koszty, aby móc spotkać się i w ten sposób zainauguować kolejny rok naszej pracy i służby na rzecz człowieka ociemniałego regionu.

Jak zwykle swoją obecnością zaszczycił nas Starosta Powiatu Lubaczowskiego **Józef Michalik**, przedstawiciel Urzędu Miasta Lubaczowa - w tym roku był to wiceburmistrz **Waldemar Zubrzycki**, Burmistrz MiG Oleszyce - **Andrzej Gryniec**, dyr. PCPR – **Beata Zadworna**, reprezentantka Wiesława Kapła – Wójta Gminy Wiejskiej Lubaczów – **Anna Janczura**, dyr. MOK – **Andrzej Kindrat**, administrator MOK – **Małgorzata Strycharz** dyr. MBP - **Katarzyna Pelc Antonik**, prezes lubaczowskiego PSD – **Stanisława Woszczak** oraz Lubaczowska Telewizja Internetowa – **LTI** -z redaktor **Iwoną Buczko**, która krótką relację z tegoż spotkania umieściła w cotygodniowym magazynie „W Obiektywie”, który wyemitowano 8 stycznia br. *(poniżej adres strony)*

**[www.lubaczow.tv/pl/42546/0/W\\_OBIEKTYWIE.html](http://www.lubaczow.tv/pl/42546/0/W_OBIEKTYWIE.html)**

W oddzielnej odsłonie – jako opiekunki Koła PZN Lubaczów z ramienia prezydium ZO PZN - należy w tej roli odnotować debiut **Ewy Bednarczyk**, która w naszym środowisku zaprezentowała się – i z niej wywiązała - wręcz wzorowo. Jej wystąpienie współgrało z tym wszystkim, z czym zwracał się do nas Starosta **Józef Michalik**, czy pozostali Goście, co



stworzyło ogólnie wspaniałą atmosferę, nawzajem współgrało jednocześnie będąc dobrym prognostykiem na wzajemne zrozumienie oraz dobrą współpracę

na najbliższe lata. (o tym też kilka minut w zasygnalizowanej telewizyjnej relacji).

Pikanterii szczególnemu spotkaniu – uduchowiając je – dodał występ **Józefa Waszka** z Narola – dyr. Teatru Jednego Aktora -, który odegrał stosowny okolicznościowy monolog, a potem odśpiewał wraz z żoną Natalią kilka kolęd stopniowo w to włączając całe zebrane towarzystwo.

Dzięki pomocy i wsparciu **Małgorzaty Strycharz, Marioli Florczak, Ani Has** z lubaczowskiego PCPR oraz pracowników MOK – w tym **Bogumiły Misztal i Wiesława Mamczury** - za małe pieniądze udało się w ten szczególnie bożonarodzeniowy czas „w jego duchu” przygotować godne – chociaż skromne - spotkanie, którego atmosfera, przesłanie i przebieg powinny być przez jakiś czas przez jego uczestników ciepło, miło oraz wręcz z nadzieją wspominane bez względu na to, czy siedzieliśmy przy prezydialnemu, czy pozostałych stołach Sali kawiarnianej MOK, w której to zrealizowaliśmy powyżej omówione nasze opłatkowe - bożonarodzeniowe - spotkanie ...

Zygflor

2016-01-10

### **11 stycznia godz. 11<sup>00</sup> – Przeworsk**

- to dzień i godzina inauguracji tegorocznego spotkania opłatkowego w przeworskim Kole PZN. Zrealizowano je - i przeprowadzono – jak to zrelacjonował Adam Skwarczyński, prezes ZK PZN w Przeworsku - „*we własnym lokum, własnym sumptem, przy wykorzystaniu do degustacji*



*dostarczonych przez firmę cateringową domowej roboty gołąbków i pierogów, czy delektowaniu się przez całe towarzystwo ciastami własnego wypieku, przy obsłudze serwującej różnorodne napoje i dodatki wywodzącej się z grona naszych wolontariuszek lub z rodzin naszych bliskich i - jak to podkreślił - we własnym lokum, czyli w naszej*

*świątlicy znajdującej się na tyłach przeworskiego Ratusza tuż obok naszego biura, w którym na co dzień urzędujemy”.*

W tym dniu swoją obecnością m.in. ich zaszczytali: wicestarosta Powiatu Przeworskiego - **Janusz Owsiak**, wiceburmistrz Miasta Przeworska - **Wojciech Superson** oraz opiekun ZK z ramienia ZO – wiceprezes ZO Podkarpackiego PZN - **Ewa Bednarczyk**. Medialnie spotkanie obsługiwał fotoreporter miejscowego periodyku, którego relacja z tego spotkania zapewne za kilka dni ujrzy światło dzienne.

Wedle tradycji zainauguował je prezes Adam Skwarczyński, który po serdecznym przywitaniu złożył całemu ogółowi najserdeczniejsze życzenia, po czym składano je sobie osobiście łamiąc się opłatkiem w trakcie składania indywidualnych życzeń.

W przerwach pomiędzy posiłkami wspólnie kolędowano lub wsłuchiwano się w przyśpiewki rodzimych artystek, których w tym gronie jest dosyć sporo. Wśród nich – jak zwykle - prym wiodła znana z wielu relacji **Teresa Żołyniak**, która od ręki potrafi ułożyć trafny dwuwiersz, czy krótki dowcipny wierszyk dedykowany zaproszonym gościom, co też z taktem w trakcie tego spotkania czyniła.



Przy okazji wysłuchano przemówień zaproszonych Gości i – przede wszystkim – prezesa Adama, „który informował, instruował i zapowiadał to wszystko, co pragnąłby na ich rzecz w tym roku uczynić i zrealizować” i oby Mu dane było to wszystko urzeczywistnić.

Informował o możliwości rozliczenia PIT-ów w biurze Koła, prosił i agitował do odpisu 1% na rzecz środowiska oraz rozpropagowania tej akcji w wśród bliższej i dalszej rodziny.

Po opuszczeniu ich grona przez przedstawicieli lokalnej władzy biesiadowano do około godz. 16<sup>00</sup>, po czym wszelakiej maści środkami transportu wszyscy uczestnicy szczególnego spotkania w liczbie około 30 osób udała się do miejsca swojego zamieszkania w ten sposób kończąc bożonarodzeniowe spotkanie AD 2015.

### **14 stycznia godz. 10<sup>00</sup> – Mielec**

„*Nastrojowo i rodzinnie*” – to motto i przewodnia myśl tegorocznego spotkania opłatkowego zrealizowanego w powyżej podanym terminie dla 52 członków mieleckiej struktury PZN. Dzięki uprzejmości ks. **Wiesława Znamiorskiego** oraz zaangażowaniu w „to dzieło” wszystkich funkcyjnych ZK przeprowadzono je w Sali Rycerskiej przy parafii p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Osiedlu (*nazwa dzielnicy Mielca*).

Z relacji prezes **Agatki Pogody** wynika, że:

- „*było nastrojowo*” – ponieważ spotkaliśmy się w przystrojonej na ten czas Sali Rycerskiej, w której była betlejemska stajenka i cały czas „w tle” dało się słyszeć odtwarzane - dzięki uprzejmości Marysi Borowiec - przepiękne polskie kolędy. Było też stosowne kapłańskie teologiczne wprowadzenie tegoż okolicznościowego świątecznego spotkania, zaś na koniec stosowne



błogosławieństwo. Wspólnie odśpiewano przynajmniej kilka kolęd, co niewątpliwie przyczyniło się pełnej duchowej integracji całego towarzystwa.

- „*było rodzinnie*” – między innymi dzięki temu, że, było to spotkanie tylko ludzi wywodzących się z ich struktury PZN, któremu liderowała prezes Agatka. Taki skład towarzystwa zapewnił organizatorom zachowanie pewnej intymności i

szczerości relacji – nie czuli się być skrzepowanymi obecnością osób trzecich spoza ich grona. Zachowaniu rodzinnego charakteru spotkania służyła degustacja tradycyjnych potraw typu zupa grzybowa, pierożki, ciastko, kawa i herbata.

„Matkująca” im od ponad roku Agatka przy okazji „swoich podopiecznych” instruowała, wprowadzała i namawiała oraz utwierdzała w tym, że warto utrzymywać stały kontakt z Zarządem macierzystego Koła PZN, zaś za jego pośrednictwem do korzystania z oferty rehabilitacyjnej Okręgu PZN.



Ludzie po ponad dwugodzinnym spotkaniu z parafialnej sali wychodzili usatysfakcjonowani, uśmiechnięci i zadowoleni, co niewątpliwie dla ZK było najlepszą cenzurką tego, jak – lub z jakim efektem – w ten świąteczny bożonarodzeniowy czas wywiązali ze swoich obowiązków względem swoich podopiecznych...

### **14 stycznia godz. 15<sup>00</sup> – Rzeszów**

- to moment inauguracji bożonarodzeniowego spotkania w Kole PZN Rzeszów, czyli – jak to określiła p. prezes - „na łonie związkowej rodziny” zrealizowane w ich siedzibie przy ul. Hetmańskiej 15.

Potraktowałam je – oznajmiła – „jako przedłużenie lub utrwalenie tego czaru, który każdy z nas w Wigilię przeżywał w swoim domu, czyli pośród swoich bliskich”.

Stosowne wprowadzenie oraz przywitanie sporej grupy ludzi, to dzieło prezes **Ewy Kuźniar**, która nim wszystkich wprowadziła w świąteczny nastrój. Oczywiście „w tym duchu” było wygłoszone przemówienie ks. **Jana**



**Szczupaka** – proboszcza fary -, który po pobłogosławieniu opłatków wyzwolił czas na składanie sobie nawzajem wzajemnych świątecznych życzeń.

Po odśpiewaniu stosownej kolędy spożyto świąteczne pokarmy przygotowane własnym sumptem. Przez jakiś czas biesiadowano wraz z przybyłym kapłanem, by po jego odejściu aż do godz. 20<sup>30</sup> wspólnie śpiewać,

Niewątpliwie wspaniale te chwile urozmaicał im śpiewający oraz przygrywający sobie na fortepianie nieznanie im pastorałki, kolędy, czy bożonarodzeniowe pieśni innych narodów **Andrzej Sondej**, czym ich zadziwił, rozczulił i tym sposobem wzmógł „przeżywanie „w tej związkowej rodzinie” tego szczególnego czasu.



Powyższa relacja oraz uściślająca ją uwaga **Agaty Kocur** mówiąca, że „było tak dużo ludzi, że nie było już gdzie ich usadowić” dobitnie zaświadcza, że ludzie z dysfunkcją wzroku zamieszkujący miasto Rzeszów oraz ościennie gminy potrzebują takiego kontaktu, lgną do siebie i za to, co im przygotowała Ewa Kuźniar – w ich imieniu – należy podziękować i ... pogratulować...

## **18 stycznia godz. 10<sup>30</sup> – plenum ZO PZN**

*- czyli: relacja z roboczego oraz opłatkowego spotkania na w/w szczeblu -*

Mniej więcej w tejże intencji zwołano pierwsze tegoroczne posiedzenie plenum ZO Podkarpackiego PZN naszego regionu, które w dosyć mroźny zimowy dzień zrealizowano w gościnnym lokum Koła PZN Rzeszów przy ul. Hetmańskiej 15.

Moment łamania się opłatkiem poprzedziło prawie dwugodzinne debatowanie, w trakcie którego poruszono wiele istotnych spraw i problemów, a nawet pożegnań.

Ostatni zwrot, to fakt wyrażenia wobec **Marka Krochmala** oraz **Zygmunta Florczaka** - za wieloletnią pracę w składzie prezydium ZO - stosownym słowem, kwiatem oraz „w metalu” okolicznościowym **Podziękowaniem**, które w imieniu całej naszej społeczności złożył prezes Ryszard Cebula oraz dyr. Małgorzata Musiałek.

W trakcie debaty wysłuchaliśmy informacji z pracy prezydium ZO za czas od 20. 10. 2015 r., czyli od Zjazdu Okręgu PZN, aż do momentu relacjonowanego spotkania; informacji członków ZG z posiedzenia plenarnego ZG, podsumowano działalność Kół w 2015 r., omówiono sprawy różne oraz podjęto stosowne uchwały.

Jako warte nagłośnienia należy wypunktować propozycję, aby w pismach ZK ponaglących do uregulowania składek wobec tych, którzy zalegają na jego odwrócić wypunktować to wszystko, co Zarząd macierzystego Koła PZN w skali roku pragnie zaoferować swoim podopiecznym tak na niwie rehabilitacyjnej, rekreacyjnej, czy innej, aby był doinformowanym, by sam mógł podjąć stosowną przemyślaną dla siebie decyzję, a nie ulegać emocjom.



„Bożonarodzeniowa” część plenum rozpoczęła się około 12<sup>30</sup> i została zrealizowana wedle standardowego schematu. Był więc moment przy łamaniu się opłatkiem na składanie sobie nawzajem stosownych – od serca - życzeń oraz biesiada przy wręcz wigilijnym – pomimo tego, że cateringowym - posiłku.

W takim stylu i atmosferze przeżyte pierwsze tegoroczne Plenum ZO, to zasługa gospodyń obiektu, czyli Ewy Kuźniar i Agatki Kocur, które na tę okoliczność odświętnie lokal przygotowały oraz we współpracy z koleżankami z biura ZO przyjęły i ugościły, za co należy im z serca podziękować.

## **21 stycznia godz. 13<sup>00</sup> – Medynia Łańcucka**

*Relacja ze spotkania opłatkowego w **Kole PZN Łańcut** w dowcipnym przekazie autorstwa **Mariana Błazejowskiego**.*

**Marian:** *Wedle tradycji mój ZK PZN – rotacyjnie – corocznie spotkania opłatkowe urządza na terenie innej Gminy. W tym roku na posiedzeniu ZK podjęto decyzję, aby „opłatek” u zarania 2016 roku urządzić na terenie Gminy Czarna, zaś spotkanie w Zespole Szkół w Medyni Łańcuckiej.*

*W czwartek 21 stycznia br. już od godz. 12<sup>10</sup> kol. Boguś Sobuś „zbierał” wszystkich członków naszego Koła PZN poczynając od tych „z biura”, po tych sukcesywnie zabieranych „po trasie”, by w końcowym efekcie zawieźć ich do*

kościola parafialnego w Medyni Głogowskiej gdzie w intencji niewidomych i ich dobroczyńców została odprawiona okolicznościowa Msza św., którą w asyście wikarego odprawił wygłaszając stosowną homilię proboszcz **Jan Krzywiński**.

Stosowne psalmy wyśpiewał zawodowy organista **Stanisław Ostrowski**, zaś własnego autorstwa modlitwę wiernych odczytała **Stanisława Prucnal**.

We Mszy św. uczestniczyli - za moment Ich wymienię - zaproszeni Goście, którzy do świątyni dojechali własnymi pojazdami. Po zakończeniu okolicznościowej Mszy św. w kilkanaście minut dojechaliśmy do Zespołu Szkół w Medyni Łańcuckiej, gdzie w holu witała nas gospodyni tejże placówki, czyli dyr. **Halina Golec**, która w tym dniu gościła nas w odpowiednio przygotowanej sali gimnastycznej placówki.



Po zajęciu miejsc – już oficjalnie – witał nas prezes ZK PZN **Marian Wrona** oraz wymieniona wcześniej dyr. Zespołu Szkół.

W tym dniu wśród nas zasiedli:

wicestarosta – **Barbara Pilawa-Kraus**, poseł na Sejm RP **Kazimierz Gołojuch**, który „od siebie” każdemu, kto pomaga w pracy ZK w organizowaniu przez niego wraz z okolicznościowym medalem stosownego „Listu Dziękczynnego”; Burmistrz Łańcuta – **Stanisława Gwizdak**, dyr. PBS w Łańcucie, dyr. Orzecznictwa o Niepełnosprawności, dyr. PCPR, dyr. Ośrodka Wychowawczego Dzieci Niepełnosprawnych w Wysokiej, komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Łańcucie, przedstawiciel Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie, dyr. DPS, kierownik GOPS w Czarnej **Ewa Moskwa**, Wójt Gminy Czarna **Edward Dobrzyński** (Ci ostatni współfinansowali relacjonowane spotkanie) i inni.

Następnie – w ramach części artystycznej - dzieci szkolne wystawiły przedstawienie o narodzeniu Jezusa, zaśpiewały kolędy oraz bożonarodzeniowe pastoralki. Po zakończeniu występów wszyscy zebrani połamali się pobłogosławionym przez proboszcza opłatkiem przy okazji składając sobie jak najlepsze życzenia na Nowy 2016 rok. W tym samym czasie sprytne panie z kuchni zastawiły stoły wyśmienitym i gorącym rosółkiem z makaronem „chorym i przeziębionym na szybkie wyzdrowienie”; zdrowym zapobiegawczo, aby nie

złapali wirusa. Drugie danie było również wyśmienite, a porcje obfite. Na początku – zgodnie z tradycją – z kapuśniaczkami podano świąteczny czerwony barszczyk i ... kolędowano.

Biesiadowaliśmy – kończy - do godz. 17<sup>00</sup>, po czym autokarem Bogdana Sobusia powracaliśmy do Łańcuta, aby nasi członkowie mogli złapać ostatnie PKS i powrócić do domowych pieleszy.

Dobrze – w swoim stylu skonkludował –, że nadchodzi post, ponieważ skóra na brzuchu jest z ciągłego jedzenia zbyt mocno napięta, a to nie jest ...i tu wykropkował.

## 27 stycznia godz. 10<sup>00</sup> – Leżajsk

- czyli w wielkim skrócie o spotkaniu opłatkowym AD 2015 oraz minionym roku omówionym w trakcie relacjonowanego spotkania.

Członkowie Koła PZN w Leżajsku w tym roku spotkali się w godzinach przedpołudniowych 27 stycznia br. w jednej z sależajskiej Biblioteki Miejskiej przy ul. Jarosławskiej 1.I u nich „opłatek” przebiegał wedle utartego schematu, czyli łamano się opłatkiem, składano „od serca” bożonarodzeniowe życzenia, kolędowano, wspomniano przeżyte w ubiegłym roku zdarzenia, nawzajem się



informowano i snuto plany na rok bieżący.

Tym razem niewątpliwie prezes **Irenie Balut** brakowało „Jej niekwestionowanego związkowego autorytetu” czyli **Alicji Niedużak**, która towarzyszy im w wielu ich przedsięwzięciom w ten m.in. sposób dyskretnie wdrażając do roli skutecznego lidera leżajskiej struktury PZN prezes **Irenę**, która przyjęte obowiązki traktuje niezwykle poważnie i odpowiedzialnie.

Podsumowując miniony rok należy domniemywać jak bogate musiało być ich sprawozdanie merytoryczne AD 2015, skoro w pierwszym roku działalności udało się Jej zdobyć tyle środków, aby być na kilkudniowej wycieczce w Zakopanem, czy jednodniowej w Zamościu i okolicach. Oprócz tego zrealizowała kilka szkoleń w ich siedzibie, co też należy uznać za duży sukces.

Ich reprezentacja – kolejny raz - brała udział w tegorocznym przeglądzie kolęd i pastorałek, twórczości osób niepełnosprawnych i tym wszystkim, co proponują im władze miasta lub powiatu.

Realizująca się w roli lokalnego lidera PZN **Irena Bałut** w trakcie spotkania złożyła wielce obiecującą deklarację mniej więcej takiej treści: *„Dołożę wszelkich starań, aby przyjęty na ten rok program został zrealizowany, będę się starała, abyście byli ze mnie zadowoleni, abyście mieli we mnie w każdej sytuacji skuteczne oparcie”*.

Zamiast komentarza tylko wspomnę, że za tak ambitną dziewczynę będę „trzymał kciuki”, aby udało się Jej podołać tak wygórowanym zadaniom, których realizację za rok odnotujemy na łamach „Przewodnika”, zaś Alę serdecznie proszę, aby Irenkę jeszcze przez jakiś czas pilotowała, aby „okrzepla” zanim „zacznie samotnie realizować się w roli rasowego działacza PZN swojego regionu”.

*Powyższe opracowanie, to relacja z bożonarodzeniowych spotkań zrealizowanych w ten czas w terenowych strukturach naszego Związku. Uważny Czytelnik zapewne już zdołał w tych krótkich relacjach zauważyć niuanse, czyli fakty je łączące, spajające – słowem uniwersalne - wynikające z przeżywanych zdarzeń lub je lekko różniące, co naprawdę wynika ze specyfiki i uwarunkowań w działalności naszych Kół PZN w ich naturalnym środowisku.*

*Intencją tego opracowania nie jest „zdołowanie” lub „zakompleksianie” ambitnych liderów i ich ZK, lecz podpowiedzenie pewnych rozwiązań, które niektórzy z nas już praktykują na tej niwie w swojej działalności, co jest warte nagłośnienia, rozpropagowania i – w końcowym efekcie – naśladowania.*

*Intencją tego opracowania jest dyskretne podpowiedzenie, naprowadzenie lub zasugerowanie pewnych rozwiązań i oto zawsze mi chodzi w publikowaniu tego typu relacji, czy opracowań, bo zaiste są wśród nas Liderzy, od których można się uczyć, ich naśladować, a potem wdrażać to, co Oni sami przerabiali i w praktyce zrealizowali.*

Zygflor2016-01-30

## **Witryna poetycka**

*W poniżej wyeksponowanym marcowym zestawie wierszy – tym razem - pragnę do Państwa analizy zaproponować dwa utwory dwóch poetek.*

*Pierwsza z nich wypowie się na temat dopiero co rozpoczętej pory roku, w trakcie której – u końca tego miesiąca – będziemy przeżywać tegoroczną Wielkanoc; na nasze potrzeby tajemnicę tego święta przeanalizuje i rozwinie aktualnie nam panująca Nasza Poetka Nestorka. Zapraszam do lektury zaproponowanych utworów.*

## **Wiosna**

Wiosna na łące usiadła na chwilę,  
Otoczyły ją w krąg motyle.  
Ona odpocząć jedynie tu chciała  
Wszak pracy wiele już miała.  
A one szeptały i wciąż powtarzały:  
- Daj kwiatów, daj kwiatów nam więcej.  
Więc wstała zmęczona, nieco pochylona  
Unosząc powoli swe ramię ...  
Jej suknia zielona, haftem jest zdobiona  
Rękawy z jedwabnych koronek  
Warkocze ma z kwiatów plecione.  
Z lewego rękawa już kwiatów gromada  
Wypływa wprost na tę łąkę...  
W słońca promieniach świat cały się zmienia -  
Motyle się cieszą i ludzie.

autor wiersza: **Lucyna Zawiślak Krzan**

## **Wielkanoc**

Po ciszy Piątku i Soboty  
rankiem głos dzwonów słycać wszędzie,  
wierni kościoły zapełniają,  
bo Zmartwychwstały znów przybędzie.

Już rezurekcja się zaczyna,  
wciąż niestrudzenie biją dzwony,  
modlą się wszyscy chrześcijanie:  
- „Niech będzie Chrystus pozdrowiony”

Potrawy w garnkach są gotowe,  
w domach porządki poczynione.  
Będzie królować przy śniadaniu  
pokarm w kościele poświęcony.

I tylko czasem w krótkiej chwili  
myśl nurtująca kogoś wzrusza:  
czy wciąż, codziennie, w każdym bliźnim  
czuję i widzę twarz Chrystusa?

I chociaż w świecie tyle złego  
na każdym kroku się spotyka,  
to wciąż nachodzi mnie refleksja.  
- z przeżyć codziennych mi wynika: -

że Bóg wciąż kocha i wciąż czeka  
dzisiaj tak samo, jak przed wiekiem.  
to świadczy o miłości wielkiej,  
i że nie zmęczył się człowiekiem!

I wciąż posyła Swego Syna,  
By za nas cierpieł i umierał,  
By znów zmartwychwstał w pełnej chwale ...  
Lecz, czy do wszystkich to dociera?

autor wiersza: **Maria Okulska**

